

Usuń się! Siedzisz na moim tronie!

Następny „odcinek” kursu ADONAI ECHAD poświęcony wyjaśnieniu wersetu z Objawienia Jana 3:21.

[Przytłaczający dowód z księgi Objawienia na to, że Jezua NIE jest Bogiem]

Szalom G'virotai v'Rabotai (Panie i Panowie)

Jestem pewien, że zauważyliście do tej pory, jak bardzo łatwo sprytni teolodzy mogą przekonać samych siebie i cały świat, że Słowo Boże mówi bardzo wiele o tym, co oni sami chcą, by mówiło. Małe uszczknięcie tekstu tutaj, drobne dostosowanie tłumaczenia tam, z jednoczesną odrobiną usunięcia i dopisania niektórych słówek, używając do tego celu naszych wspaniałych komputerów, i właściwie nikt nie będzie zdolny się z tobą spierać. Zawsze możesz powiedzieć, „Hej! Tak jest napisane, właśnie tu - w Słowie!”

Jeśli wierzysz w coś dość mocno, i pragniesz znaleźć potwierdzenie swojej interpretacji literatury historycznej, masz w dużym stopniu zapewniony sukces. Nie musisz nawet znać starożytnych obcych języków. Tekst angielski jest tym, co określa prawdę. Chyba wszyscy to wiedzą?

Panie i Panowie, jeśli nie wyniesiecie nic innego z tego kursu... jeśli nigdy nie zostanieie przekonani do tego, co te lekcje starają się pokazać, i zakończycie ten kurs wierząc dalej w to, co kościelne dogmaty głoszą od 17 wieków, wtedy przynajmniej zróbcie to...

NIECH SŁOWO B-ŻE MÓWI ZA SIEBIE.

Odlóżcie swoje teologiczne książki. Przestańcie uczęszczać na „weekendowe” seminaria, nie czytajcie więcej żadnych artykułów, nie zamawiajcie już „kaset z nauczaniem” od proroków, którzy mieszkają na tej samej ulicy, a nawet nie czytajcie tej lekcji!

Zamiast tego... czytajcie Słowo B-ga, i pytajcie się, „Jakie poselstwo chce mi przekazać dzisiaj ten tekst?”, nie pytając kogokolwiek, co ten tekst oznacza.

To są oczywiście, kroki ostateczne, ale mówię wam o tym, gdyż wkrótce, pewnego dnia, jak zapowiada Jirmjahu [Jeremiasz], nie będzie potrzeby nauczycieli, artykułów, internetowych kursów, czy teologicznych wydawnictw.

„Oto idą dni – mówi HaSzem – że zawrę z domem izraelskim i z domem judzkim nowe przymierze...”

„Lecz takie przymierze zawrę z domem izraelskim po tych dniach, mówi HaSzem: Złożę moją Torę w ich wnętrzu i wypiszę ją na ich sercu. Ja będę ich B-giem, a oni będą moim ludem.

I nie będą już siebie nawzajem pouczać, mówiąc: Poznajcie HaSzem! Gdyż wszyscy oni znać mnie będą, od najmłodszego do najstarszego z nich.” Jir. 31:31-33

Powodem, dlaczego dzielę się tymi rzeczami z wami, jest frustracja z całych gór materiałów i kursów kasetowych, które otrzymałem do przeglądu, od ludzi wysyłających mi je z myślą, że przekonają mnie o błędach mojego rozumienia Pisma.

Mówią mi oni, „Uri, musisz pójść i posłuchać tego”, lub, „Posłuchaj tej serii kaset nauczających. One mówią prawdę!” Albo, „Uri, wysłałem ci kilka książek, które napisali wielce utytułowani ludzie. Oni dobrze znają grekę i hebrajski, a także literaturę żydowską. Posłuchaj ich!”

I wiecie, czytam niektóre z tych materiałów, które mi przysyłają, i słucham tych kaset. Oj! Co za wspaniały środek by wywołać depresję!

Jeden wykładowca, dobrze znany w kręgach mesjańskich w USA, przyjechał ostatnio do Jeruzalem. Wszyscy moi trój-unitarni przyjaciele powiedzieli, „Uri, musisz pójść i posłuchać go”

Więc poszedłem. Nie zrobił na mnie wrażenia. Wierzący z Pogan, mówiący trochę po hebrajsku. I co z tego? U tego człowieka

mała wiedza może być rzeczą niebezpieczną. Jego nieścisłości były tak oczywiste! Kiedy wykazałem je po wykładzie, podczas sesji „pytań i odpowiedzi”, nie mógł on odpowiedzieć na moje zarzuty. Ale to nie powstrzymało go od wydania takiego „błyskotliwego sprawozdania” z sukcesu wprowadzenia prawdy Gojim do Jerozolimy...

JERUZALEM, IZRAEL

Drodzy Wstawiennicy,

Właśnie zakończyliśmy seminarium „Boskość Jezusa i Jedność Boga” w Kościele Chrystusa i jesteśmy naprawdę wdzięczni Panu, że wszystko poszło tak spokojnie dając możliwość debaty na temat będący aktualnie bardzo istotnym w Ziemi Izraela.

Było jedno kłótlive wyzwanie ze strony pewnego osobnika, ale doskonale odpowiedzieliśmy w przeciwnym duchu. Spędziliśmy później trochę czasu rozmawiając z tą osobą i jego żoną (skupiając się na pozytywnym aspekcie wiary w Jezusa i autorytecje pism Nowego Testamentu), i wszystko zostało podsumowane z uśmiechem i braterskimi uściskami. B-g jest dobry!

Jeśli Pan zechce, nauczanie może być rozpowszechniane poprzez kasety, szczególnie tutaj, w Ziemi, gdzie poselstwo jest tak pilnie potrzebne. Mieliśmy silne poczucie, że było to więcej, niż tylko jedno z następnych spotkań nauczających. Niech imię Pana będzie wywyższone, a Jego lud wzmocniony w swojej wierze!

Oj, Oj! To brzmi jak gdyby Jeszajahu [Izajasz] Prorok pogubił się geograficznie [jak zabawnie pokażę poniżej], kiedy napisał we wstępie drugiego rozdziału:

I pójdzie wiele ludów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę HaSzem, do świątyni B-ga Gojim, i będzie nas uczył dróg swoich, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż ze Stanów Zjednoczonych wyjdzie Tora, a słowo HaSzem z Cincinnati!

Mój wniosek? No cóż, jeśli ludzie po prostu czytaliby narracje biblijne w ich kontekście, nie potrzebowalibyśmy pisać credo i wyznań wiary, które nie czynią niczego, jak tylko służą programowi ludzi, a nie programowi HaSzem.

W dzisiejszej lekcji, chciałbym zademonstrować w prosty sposób, co stanie się, kiedy rozwinięsz swoją teologię, i następnie skierujesz się do tekstu biblijnego, by ją udowodnić, **zamiast pozwolić tekstowi mówić za siebie.**

Możecie zauważyć, że ten kurs jest oparty w części na odpowiedzi na seminarium, które miało miejsce w Portland, Oregon w lutym, zatytułowanym, „Dlaczego wierzymy, że Jezua jest B-giem?” W tym wykładzie, pastor stanął przed swoim audytorium i powiedział...

„Zamierzam przeczytać nasze „radikalne wyznanie wiary”, jeśli zechcecie...

1. *Wierzymy w Boskość Mesjasza Jezusy...*
2. *On zawsze był i będzie B-giem.*
3. *We wcieleniu, stał się On B-giem w ciele...*
4. *Jezua i Ojciec są jedno.*
5. *W Nim cała pełność Bóstwa mieszka cieleśnie.”*

Teraz, każdy badacz Biblii, który patrzy na te stwierdzenia, może z łatwością uporządkować, które zostały wzięte z Biblii, a które są pozabiblijne. Tutaj jest to, co pochodzi z Biblii:

4. *Jezua i Ojciec są jedno.*

5. *W Nim cała pełnia Bóstwa (lepsze tłumaczenie: **boska natura**) mieszka cieleśnie.*

A tutaj to, co jest pozabiblijne (innymi słowy, aby dojść do tych koncepcji, musisz założyć pewne rzeczy nie znajdujące się bezpośrednio w Piśmie).

1. *Wierzymy w Boskość Mesjasza Jeszuy...*
2. *On zawsze był i będzie B-giem.*
3. *We wcieleniu, stał się On B-giem w ciele...*

Mówiłem właśnie o usuwaniu i dopisywaniu! To jest zadziwiające!

Tutaj... Pokażę wam, co się stanie, jeśli zrobiłbym to samo z konstytucją Stanów Zjednoczonych.

Tylko z tego powodu, po prostu usunę i wkleję różne słowa i pojęcia, wszystkie wzięte z rzeczywistego tekstu.

My naród Stanów Zjednoczonych, zarządzamy i ustalamy tę Konstytucję dla Stanów Zjednoczonych Ameryki. Kongres będzie miał prawo:

1. *Ogłaszać wojnę.*
2. *Ustanawiać prawa, wybijać monety, emitować banknoty kredytowe, w których żadne podatki i cła nie będą nakładane na obywateli w kilku stanach.*
3. *Kongres, kiedy tylko dwie trzecie obu izb mniemać będą, że jest to konieczne, zapewni organizację, zbrojenie i szkolenie policji, dla zarządzania tą częścią zatrudnionych, wykonując powyższe, w przypadku buntu lub inwazji.*
4. *Żadnej osobie na stanowisku dającym zysk nie może być nadany jakikolwiek tytuł uznania.*

Hej, to wszystko jest tu, w Konstytucji! Wszystko, co zrobiłem, to tylko zacytowanie stąd i stamtąd.

Wracając do Portland, to jest dokładnie to, co się tam stało. Chrześcijaństwo ma program, i posunie się w ostateczności do wszystkiego, co jest konieczne by obronić i promować ten program, nawet, jeśli oznacza to usuwanie i dopisywanie wersetów do Biblii, by „udowodnić” prawdę.

Zacytujmy, co mówca/pastor powiedział... **[Zauważcie, w jaki sposób ten mówca/pastor praktykuje typową metodę cięcia na kawałki i wybierania z kontekstu Pisma, tak często używaną przez chrześcijańskich nauczycieli. Zauważcie jak skacze on z wersetu na werset by promować swój program.]**

„Chciałbym żebyśmy zobaczyli pewien wzór w księdze Objawienia, przez którą was w skrócie przeprowadzę. Zaczniemy od **Obj. 3:21**”

„Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim na jego tronie.”

Ok, mamy tutaj Jezusę siedzącego z Ojcem na tronie. **Następnie w 4:2,**

„I zaraz popadłem w zachwycenie, a oto tron stał w niebie, na tronie zaś siedział ktoś,”

I później, **werset 8,**

„A każda z tych czterech postaci miała po sześć skrzydeł, a wokół i wewnątrz były pełne oczu; i nie odpoczywając ani w dzień, ani w nocy śpiewały: Święty, święty, święty jest Pan B-g, Wszechmocny, który był i który jest, i który ma przyjść.”

Tak więc, wielbiły one i oddawały chwałę i cześć i dziękczynienie siedzącemu na tronie. Kto siedzi na tronie? Jezua i Ojciec. **Następnie w 5:6,**

„I widziałem pośrodku między tronem a czterema postaciami i pośród sterców stojącego Baranka jakby zabitego, który miał siedem rogów...”

W środku tronu był Baranek, stojąc. Potem **czytamy 7:17.**

„...ponieważ Baranek, który jest w środku tronu, będzie ich pasł i prowadził do źródeł żywych wód...”

Następnie w **5:13** jest powiedziane,

„Temu, który siedzi na tronie, i Barankowi, błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków.”

Barankowi, Jezui! Spójrzmy **teraz na 7:9-10.** Jest tam powiedziane...

*„Potem widziałem, a oto tłum wielki, którego nikt nie mógł zliczyć, z każdego narodu i ze wszystkich plemion, i ludów, i języków, którzy stali przed tronem i **PRZED BARANKIEM**, odzianych w szaty białe, z palmami w swych rękach. I wołali głosem donośnym, mówiąc: Zbawienie jest u B-ga naszego, który siedzi na tronie, I U BARANKA.”*

Tron B-ga i tron Baranka... One są postrzegane jako jeden. Ojciec i Jezua na tronie. Biblia nie czyni różnicy. To jest jedna rzecz. Módlmy się.”

Wow! No cóż, każdy dobry uczeń, słuchając tego kazania, mógłby dojść do tego, że skoro Pismo jest cytowane, to mówca wie, o czym mówi.

[mój przedmówca chciał zasugerować...] Mamy jeden tron. B-g i Jezua obydwaj siedzą na nim. Zatem Jezua jest B-giem.

O, ludzie! Jeśli to nie jest niewiarygodna egzegeza, to, co?

„Usuń się. Siedzisz na moim Tronie.”

Ok, więc zobaczymy, czy możemy zrozumieć, o czym te fragmenty naprawdę mówią. Zacniemy od Obj. 3:21. Przeczytajmy ten tekst raz jeszcze:

„Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim na jego tronie.”

Co czynią wszyscy dobrzy badacze Biblii, kiedy chcą odkryć prawdziwe znaczenie danego fragmentu? Powiedzmy to razem... Patrzymy na...

Kontekst

1. **Tej części tekstu lub zdania, który dotyczy danego słowa lub fragmentu i determinuje jego znaczenie.**
2. **Warunki, w jakich dane wydarzenie się pojawia; tło.**

Kontekst tego wersetu oczywiście, zaczyna się przecznicę wcześniej, w wersecie 14, a kończy na wersecie 22. Dlaczego przypuszczacie, że jest tak ważne, aby przypatrzeć się temu całemu odcinkowi?

No, cóż, w wersecie 22 mamy „śmiertelne rozdanie”, Jezua mówi...

„Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi do zborów.”

Innymi słowy, niech osoba, która jest rzeczywiście zainteresowana nauczaniem się poselstwa zawartego w tym fragmencie, słucha uważnie **całego** poselstwa, które Duch tutaj daje.

Rozważmy więc każdy werset, zaczynając od 14.

14. „A do anioła zboru w Laodycei napisz: To mówi Ten, który jest Amen, świadek wierny i prawdziwy, początek stworzenia B-żego”.

Uaa... widzieliście to?

To mówi Jeszua. Czy słyszeliście, co On właśnie powiedział? On powiedział, że jest... **„POCZĄTKIEM STWORZENIA B-ŻEGO”.**

Uaa! Myślałem, że Trój-unitarianie twierdzą, że Jeszua JEST STWÓRCĄ. Jak więc może on być Stwórcą i ZARAZEM początkiem Stworzenia B-żego? Czy B-g stworzył B-ga?

Jest oczywiste, że nie możecie zbyt wiele oczekiwać, kiedy zajmujecie się Nowym Testamentem i Trynitarianami. **Kiedy oni dochodzą do trudnego tematu, jak np. ten, najlepszą odpowiedzią, jaką wam dadzą jest, „No cóż, to jest tajemnica. My nie wiemy, w jaki sposób Jeszua może być B-giem. Po prostu wiemy, że on jest ...w jakiś sposób.”**

Przemieścimy się do wersetów 15-18...

Jeszua mówi do tego zboru, (parafrazuję)

„Znam twoje uczynki. Nie jesteś ani gorący, ani zimny. Gdybyś był gorący lub zimny, ale ty jesteś letni. Tak więc, wypluj cię z moich ust. Mówisz, że jesteś bogaty, i że niczego nie potrzebujesz, ale ty nawet nie dostrzegasz, że jesteś biedny i ślepy i nagi. Radzę ci zakupić u mnie (zamiast od świata) to, co jest potrzebne, żebyś mógł się odziać i odrzucić hańbę twojej (oczywistej) nagości. Radzę ci również, abys nabył lekarstwa na twoje oczy i przemył je, abys mógł widzieć.”

I kontynuuje w wersetach 19-20...

„Ci, którzy pokutują, są tymi, których miłuję, tych również karzę. Tak więc, stoję u drzwi i pukam (próbując nakłonić cię do otwarcia drzwi i pokuty). Jeśli usłyszysz mój głos i otworzysz drzwi, wejdę i będę wieczerał z tobą.”

I w końcu, dochodzimy do ulubionego tekstu dowodowego trój-unitarian, który rzekomo ma pokazać nam, że Jezus jest po prostu B-giem w przebraniu, ponieważ On właśnie zamierza złożyć ofertę, której nie możemy odrzucić.

W wersecie 21, Jezus podobno twierdzi, że tak jak on siedzi na tym samym Tronie w Niebie, na którym siedzi jego Ojciec, tak zamierza on zaprosić wszystkich, którzy pokutowali i przewyciężyli jarzmo grzechu tego świata, aby również zasiedli na jego Tronie, razem z nim.

Pamiętacie cytaty z wypowiedzi naszego mówcy/pastora powyżej? Nauczał on, że...

„Tron B-ga i tron Baranka... One są postrzegane jako jeden. Ojciec i Jeszua na tronie. Biblia nie czyni różnicy. To jest jedna rzecz.”

Tak sobie myślę, możecie wyobrazić sobie ten Tron w Niebie? To musi być **BARDZO WIELKI** Tron, gdyż on ma nie tylko rzekomo pomieścić Jeszue/B-ga i OJCA B-ga, ale jest to także miejsce dla każdego Świętego, który kiedykolwiek żył od początku historii! Wow! To rzeczywiście jest bardzo szeroki Tron!

Być może teraz zaczniecie widzieć, jak niedorzeczne jest to twierdzenie. A jeżeli tak, to, co naprawdę ten tekst sugeruje, i jaki Tron lub Trony opisuje?

Aby odpowiedzieć na te pytania musimy spojrzeć na tekst i zapytać się...

„Które słowo lub słowa w tym wersecie, tak jak pojawiają się w tłumaczeniu NASB, powodują, że niektórzy dochodzą do

wniosku, że Jezua siedzi na tym samym Tronie w Niebie, na którym siedzi Ojciec?”

Hmmm...zobaczmy,

„Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim na jego tronie.” (NASB)

Sądzę, że możemy zawęzić to do jednego przyimka.

Słowo „na”.

Jezua da zwycięzcom prawo siedzenia wraz z nim **NA** jego tronie, tak jak on zasiadł wraz z Ojcem **NA** Jego Tronie.

Więc, jakie naprawdę słowo występuje tu, w tekście greckim? I czy rzeczywiście oznacza ono „NA”?

Jeżeli znaczy ono „NA”, Trynitarianie wygrywają, a Żydzi (i inni Adonaj-Echad-ianie) przegrywają.

Ale jeśli nie znaczy ono „NA”, wynik zdecydowanie będzie 1:0, na naszą korzyść.

Oto to słowo w grece:

Εν

Słowo to z greki jest wymawiane „en”, i jak wszystkie przyimki, „en” gramatycznie odpowiada na pytanie, „kiedy?”, lub „gdzie?” w powiązaniu ze słowami, które je otaczają.

W grece, „en” może być używane tylko w „dativie”. To znaczy, że wyraża niebezpośredni obiekt. Innymi słowy, oznacza odbiorcę czynności.

Teraz, jeśli chodzi o Obj. 3:21, „en” odpowiada na pytanie „gdzie?” Gdzie (w jakim miejscu) mają siedzieć ci, którym Jezua przyznał do tego prawo, z powodu ich zwycięstwa? Gdzie (w jakim miejscu) Jezua usiadł, wraz ze swoim Ojcem?

Odpowiedzią, jaką daje nasz tekst w obu przypadkach jest...

εν τω Θρονω
en ho thronos
? - tron

Powodem, dlaczego umieściłem znak zapytania przy słowie „en”, w tłumaczeniu frazy „en ho thronos”, jest fakt, że **znaczenie tego słowa będzie determinowało dokładnie, gdzie Jezua i zwycięzcy usiądą, w odniesieniu do Tronu Ojca.**

Wiemy już jak NASB i większość angielskich tłumaczeń oddaje „en”. Ale tym, co chcemy teraz odkryć jest, „czy mają oni rację tłumacząc „en” na przyimek „na”?

Aby się o tym upewnić, najlepszą metodą byłoby poradzić się naszego ulubionego komputerowego, biblijnego programu badawczego, i przeprowadzić poszukiwanie wszystkich Nowo Testamentowych występowania słowa „en” w „dativie”, po którym następuje RODZAJNIK „ho” (również w dativie), a następnie RZECZOWNIK rodzaju męskiego, liczby pojedynczej w dativie, może być „thronos” (tron) lub jakiś inny.

Okaze się, że jest jakieś 347 takich występowania.

Następnym krokiem byłoby wyszczególnić jak, w każdym z tych 347 przypadków, „en” zostało przetłumaczone na angielski.

Tutaj możemy się wielce zdziwić, kiedy wykażemy, jak już to robiliśmy wcześniej, **jak bardzo tłumacze pozwalają sobie na „gierki” z Biblią, po to, by bronić swoich założeń.**

Nie będę wyszczególniał wszystkich 347 tłumaczeń, ale zsumuję je, wybierając najbardziej popularne angielskie warianty, które

znalazłem:

Obok, podczas, przez, wzdłuż, razem z, pośród, w, u, blisko, dla, o, na, kiedy, pod, przed, przy, do, jak, pomiędzy

Możecie zobaczyć tu szeroki zakres możliwości, o których nasi tłumacze nigdy nam nie powiedzieli. I oczywiście, kontekst werseku zawsze będzie decydował, która możliwość jest najbardziej sensowna.

Weźmy dla przykładu Jochanana [Jana] 13:23, gdzie tekst relacjonuje, jak jeden z Talmidim (uczniów)...

„Talmid, którego Jezua miłował, zajmował półleżącą pozycję obok niego.”

[„Był tedy jeden z uczniów jego, siedzący przy łonie Jezusowym...” Biblia Wujka, „U piersi Jezusa półleżał jeden z jego uczniów, ten, którego Jezus miłował.” PŃŚ – przypis autora Strony]

Wyrażenie: „obok”, jest naszym greckim słowem „en”. I takie tłumaczenie ma sens. Poza tym, jaki obraz wywoływałyby to w naszym umyśle, gdyby ten Talmid siedział „NA”, „W” lub „POD” Jezua. Tekst ten jednak doskonale pasuje do rzeczywistości, jeśli zobaczymy, że ten Talmid siedział obok, blisko, lub razem z Jezua.

Co więcej, sądzę, że każdy jest zaznajomiony z trzema fragmentami Listu do Hebrajczyków, w których tekst mówi nam, że Jezua, po tym jak złożył ofiarę za nasze grzechy na wieki...

1. „Zasiadł **po** prawicy Majestatu na wysokościach” (Hebr. 1:3)
2. „Zasiadł **po** prawicy B-żej” (Hebr. 10:12)
3. „Zasiadł **po** prawicy tronu B-żego” (Hebr. 12:2)

W każdym przypadku, słowo przetłumaczone jako „po”, jest naszym greckim słówkiem „en”.

Czy możecie sobie wyobrazić, gdyby tłumacze użyli tu słowa „NA”, jak to zrobili w Obj. 3:21? Jezua siedziałby „NA” prawicy B-żej. Och! Dlaczego Jezua chciałby siedzieć „NA” prawicy B-żej?

Podsumowanie

Właściwym tłumaczeniem Obj. 3:21 powinno być:

„Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną obok mojego tronu, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem z Ojcem moim obok (po prawicy) jego tronu.”

Tak więc, czy Jezua siedzi z Ojcem „NA” Jego tronie? Absolutnie NIE. Jezua NIE jest B-giem, i On NIE siedzi „NA” B-żym Tronie. Tron B-ga i Baranka NIE jest wcale jednym tronem, i Biblia przykłada wielką wagę do zaznaczenia różnicy pomiędzy tymi dwoma Tronami. One NIE są „jedną rzeczą” jak nasz mówca/pastor wcześniej sugerował.

To miejsce jest Zajęte

Czy pamiętacie historię Józefa z Bereszit (Gen) 41, kiedy po swoim uwolnieniu z więzienia dzięki temu, że właściwie i mądrze wyłożył sen Faraona, ten wyniósł go i postawił ponad całym swym domem, i całym Micraim (Egiptem), jako Zarządcę?

Większość chrześcijańskich komentatorów zgadza się, że ta historia ma mesjańskie akcenty, analogie i implikacje. Nawet nasi żydowscy Mędrcy łączą życie Józefa z Masziachem, i uczą nas, że jest on poprzednikiem, prototypem lub modelem Masziacha, któremu dane jest imię „Masziach Ben Józef”. W myśli żydowskiej, „Masziach Ben Józef”, który cierpi w imieniu narodu żydowskiego, poprzedza „Masziacha Ben Dawid”, który rządzi jako Król narodu żydowskiego. Nasi Mędrcy powiadają nam, że czekamy na pojawienie się ich obu przy końcu dni, a część literatury mówi, że tych dwóch, jest w rzeczywistości jedną osobą, tylko mającą do wykonania inne dzieło (Sefer Chizjinos). Jest to wyjaśnione w Talmudzie, w Masechet (Traktacie) Sukkot 52a i w innych miejscach, gdzie nasi Rabbini zadają pytanie:

„Jaki jest powód oplakiwania [wspomniany w Zach. 12:12]?

Jeden wyjaśnia, „Powodem jest zabicie Masziacha syna Józefa”, a inny tłumaczy, „Powodem jest zabicie Złej Skłonności.”

Rav Dosa odpowiada, „Słuszność ma ten, który wyjaśnia, że powodem jest zabicie Masziacha syna Józefa, gdyż to pasuje dobrze do wersetu Pisma, „I spojrzą na Mnie, ponieważ go przebili, i będą go oplakiwać, jak się oplakuje jedynaka”.

Nasi Rabbini uczyli, „Święty, niech będzie błogosławiony, powie do Masziacha syna Dawida, (niech objawi się prędko za naszych dni!), „Proś mnie, o co chcesz, a dam ci, jak jest powiedziane, „Ogłoszę zarządzenie, dzisiaj cię zrodziłem, proś mnie, a dam ci narody w dziedzictwo.”

Ale kiedy on zobaczy, że Masziach syn Józefa jest zabity, powie do Niego, „P-NIE Wszechświata, proszę cię tylko o dar życia”.

„Co do życia”, odpowie mu, „Twój ojciec Dawid już prorokował to odnośnie ciebie, jak jest powiedziane, „Prosił o twoje życie, a ty mu je dałeś, [nawet na wieki wieków].”

W tej części Talmudu, widzimy, że Masziach Ben Dawid prosi HaSzem o wzbudzenie Masziacha Ben Józefa ze śmierci. HaSzem spełnia jego prośbę po to, by ustanowić Królestwo Mesjasza na wieki.

Teraz, wracamy do Bereszit [Genesis] 41, do momentu, kiedy Józefowi jest dana władza, aby rządził nad całym Micrai'im. Zauważcie ograniczenie, jakie Faraon ustala w powiązaniu z władzą Józefa:

„Ty będziesz zarządzał domem moim, a do poleceń twoich będzie się stosował cały lud mój, tylko tronem będę większy od ciebie.” Gen. 41:40

Czy widzicie, co tu się dzieje? Jeżeli ten werset ma mesjańskie powiązanie, wtedy **B-g mówi do Jezusy dokładnie to, co Faraon powiedział do Józefa. „Będziesz wielki, i będziesz rządził całym moim domem, i każdemu twemu słowu, cały mój lud będzie podległy. Jednak, chociaż ustanawiam cię odpowiedzialnym za cały kraj Egiptu, i nadaję ci tę wielkość, Mój Tron pozostaje ponad tobą, i nie przewyższysz go, nie zamienisz się ze mną miejscem, ani nie staniesz się mną.”**

Naturalnie, kiedy patrzymy na te wersety i na inne w księdze Objawienia, do której wrócimy niebawem, musimy zadać sobie pytanie, „**Ile w końcu Tronów Władzy jest w Niebie?**”

Prorok Daniel dostarcza nam odpowiedzi na to pytanie w rozdziale 7. Jest interesujące, że opisuje on tam bardzo dokładnie, analogiczną scenę, do tej, którą widzieliśmy w dniach Józefa. Sędziwy (HaSzem) właśnie zamierza nadać wszelką władzę i moc CZŁOWIEKOWI, którego wybrał, aby władał Jego Ludem. Księga Daniela tak opisuje to wydarzenie:

W pierwszym roku Belsazara, króla babilońskiego, Daniel ma sen i widzi wizję, w czasie, kiedy leży na swoim łożu. Zapisuje sen i w swoim sprawozdaniu odnotowuje następujący opis sali tronowej w Niebie.

Zwróćcie uwagę, że ta część księgi Daniela nie jest napisana po hebrajsku. Jest napisana po aramejsku.

„A gdy patrzyłem, postawiono trony i usiadł Sędziwy. Jego szata była biała jak śnieg, a włosy na głowie czyste jak wełna. Jego Tron jak płomienie ogniste, a jego koła jak ogień płonący.”

Mamy tutaj ustawione TRONY (liczba mnoga). Sędziwy siada na jednym z nich. Daniel następnie opisuje Tron, na którym siada Sędziwy.

Następnie, natychmiast po tym wersecie, Daniel widzi, „**tysiące tysięcy służące HaSzem, i miliony milionów stojące przed Nim.**”

Sąd zebrał się i księgi zostały otwarte. Ale kiedy jeszcze obrady trwają, Daniel widzi w wersecie 13, „**kogoś przychodzącego na obłokach niebieskich, podobnego do syna człowieczego.**”

Ten „**syn Człowieczy**” podchodzi do Sędziwego i jest Mu przedstawiony.

Będąc w obecności Sędziwego, werset 14 sprawozdaje, że...

„I dano mu (synowi człowieczemu [Masziachowi]) władzę i chwałę, i królestwo.”

Dlaczego zostało dane mu królestwo?

*Aby wszystkie ludy, narody i języki służyły (La'avod *) Mu (Sędziwemu).”*

Sędziwy [HaSzem] wybrał **Człowieka**, aby władał Jego Królestwem, i **posadził go na DRUGIM TRONIE** (Obj.3:21), po to, aby wszyscy ludzie służyli HaSzem poprzez Jego wyznaczonego przywódcę. W ten sposób, władza syna człowieczego stała się, **„władzą wieczną, która nie przemienie, a królestwo syna człowieczego stało się tym, które nigdy nie będzie zniszczone.”**

Ale widzenie przestrasza Daniela i niepokoi jego ducha (werset 15). Tak, więc prosi on stojącego nieopodal anioła, aby wyjaśnił mu, co się dzieje (werset 16). Anioł obiecuje pomóc Danielowi zrozumieć i zinterpretować wszystko.

W wersecie 26, w części o otwarciu sesji niebiańskiego sądu, jest wyjaśnione:

„Kiedy sąd rozpoczął swą sesję, [anty-Masziach] będzie pozbawiony swej władzy, która będzie obalona i kompletnie zniszczona.

Wtedy królestwo, władza i świetność królestw pod całym niebem będą przekazane ludowi Świętych Najwyższego” (werset 27).

W wyjaśnieniu danym Danielowi odnośnie jego wcześniejszej wizji z wersetu 14, jest nam dana nowa informacja. Czy dostrzeżliście ją?

W wersecie 14, synowi człowieczemu/Masziachowi jest dane królestwo i władza, ale tutaj w wersecie 27, w wyjaśnieniu, królestwo i władza jest dana wybranemu i świętemu ludowi HaSzem.

Skąd ta zmiana od Masziacha do Świętego Ludu? Kto włada? Czy jest to Masziach, czy Święci?

Zgodnie z 2 Tym. 2:12 i Obj. 20:6, Masziach jest Królem, którego HaSzem ustanowił, aby władał na ziemi, a święci rządzą wraz z Masziachem w tym królestwie.

Te wersety tylko wzmacniają nasze stanowisko, że królestwo B-że jest dane synom człowieczym, którzy są święci i oddzieleni do B-żej służby (Ps. 37:11, Mat. 5:5), a Masziach został ustanowiony nad wszystkimi ludźmi, i wszyscy muszą mu być posłuszni. **Masziach NIE jest samym B-giem, ale raczej wyznaczonym przez B-ga władcą całego rodzaju ludzkiego.**

Masziach został nam dany, aby nas odkupić i uzdolnić do służenia (La'avod) HaSzem. Dlatego werset 27 kończy się słowami, „Jego (HaSzem) Królestwo jest Królestwem wiecznym, a WSZYSCY władcy (włączając w to Masziacha) będą Mu (HaSzem) służyć (La'avod) i będą Mu (HaSzem) poddani.”

*[La'avod]: odsyłam do lekcji 10 dla pełniejszego zrozumienia słów „La'avod” (służyć) i „Hisz-tach-avut” (czcić), i zobaczenia różnicy pomiędzy nimi.

Mizmor (Psalm) 2 przedstawia dokładnie tę samą scenę:

Werset 6 *„Ja (HaSzem) ustanowilem króla mego na Syjonie, mojej świętej górze.”*

Werset 7 *„HaSzem mówi, „Synem moim jesteś; dzisiaj stałem się twoim ojcem.”*

Werset 8 *„Proś mnie, a dam ci narody w dziedzictwo i krańce świata w posiadanie.”*

Werset 10 *„Bądźcie więc teraz rozsądni, królowie, przyjmijcie przestrożę, sędziowie ziemi.”*

Werset 11 *„Służcie (La'avod) HaSzem z bojaźnią i weselcie się, ale się strzeżcie.”*

Zauważcie, że tekst NIE mówi, „Służcie Masziachowi z bojaźnią.”

Werset 12 *„Aby (HaSzem) się nie rozgniewał i abyście nie zgubili drogi, bo łatwo płonie gniewem. Szczęśliwi wszyscy,*

którzy Mu (HaSzem) ufają.”

Nigdzie żaden tekst nie mówi, że Masziach zasiada na tronie B-żym, lub, że jest samym B-giem. Raczej, że B-g umieścił go na pozycji autorytetu, i dlatego musimy być mu posłuszni, żeby nie spotkać się z gniewem samego B-ga.

Rozumiejąc Objawienie

W końcu, przyjrzymy się krótko tym „innym” wersełom w księdze Objawienia, które nasz mówca/pastor cytował wcześniej w obronie teorii „wskoczmy wszyscy na B-ży tron”...

Obj. 4:2 *„I zaraz potem popadłem w zachwycenie. A oto tron stał w niebie, na tronie zaś siedział ktoś,”*

Obj. 4:8 *„A każda z tych czterech postaci miała po sześć skrzydeł, a wokół i wewnątrz były pełne oczu; i nie odpoczywając ani w dzień, ani w nocy śpiewały: Święty, święty, święty jest P-N, B-g Wszechmogący, który był i jest, i który ma przyjść.”*

Po przyjrzeniu się temu wersełowi - tak, to prawda... oni wielbią i oddają chwałę i cześć i dziękczynienie Temu, który siedzi na Tronie.

Pytanie: **Kto siedzi na tronie?**

Jeszua?
Ojciec?
Czy obydwaj?

Werszet 11 tego rozdziału daje na to odpowiedź:

„Godzien jesteś P-NIE i B-że nasz, przyjąć chwałę i cześć, i moc, ponieważ Ty stworzyłeś wszystko, i z woli Twojej zostało stworzone i zaistniało.”

Jedynym, którego widzimy tutaj na Tronie jest P-N B-g, znany także jako El Eljon, El Szaddaj, Adonaj Seva’ot, Avinu v’Eloheinu.

Po tym, jak Jochanan widzi zwój w prawej ręce HaSzem, który siedzi na Tronie (werset 5:1), słyszy on anioła zadającego pytanie:

„Któż jest godny otworzyć księgę i zerwać jej pieczęcie?” (5:2)

Nikt nie znalazł się godny, dlatego Jochanan zaczął płakać (5:4).

Wtedy jeden z 24 Starszych powiedział mu, aby przestał płakać, gdyż jest JEDEN **CZŁOWIEK** (nie B-g), Lew z pokolenia Jehudy (B-g nie narodził się w żadnym plemieniu Izraela), który jest godny by otworzyć zwój. Jest to oczywiście odniesienie do **CZŁOWIEKA, Jeszuy, Masziacha.**

W końcu, w wersecie 5:6, Jochanan widzi Baranka, jakby zabitego.

Teraz przypatrzcie się uważnie... **Czy Baranek siedzi na tronie?**

Nie. Baranek stoi. B-g siedzi.

Teraz dochodzimy do tej dobrej części, która powinna na wieki odłożyć do lamusa twierdzenie, że B-g cierpi na jakiś syndrom rozszczepienia jaźni, przez który nie może się zdecydować, czy jest Synem, czy Ojcem.

Rozdział 5, werset 7:

„I przystąpił (Baranek) i wziął księgę z prawej ręki tego, który siedział na Tronie (czyli HaSzem).”

Czy trój-unitarianie naprawdę zamierzają nalegać na to, że Baranek (Masziach) jest B-giem i że B-g Baranek wziął zwój z ręki B-ga Ojca? Jeśli tak, wtedy B-g musiałby wziąć swoją lewą ręką zwój, ze swojej prawej ręki, i połowa B-ga jest Barankiem, a druga płowa „łśni jak kamień jaspisowy i karneolowy” (z wersetu 4:3).

Rzeczywiście musicie mieć wielka wyobraźnię, by wierzyć w te rzeczy!

W wersecie 5:8, wszyscy z 24 starszych padają przed Barankiem (nie przed tym na tronie), i zaczynają śpiewać (5:9). Ale zwróćcie uwagę na słowa pieśni...

Godzien jesteś (Baranku) wziąć księgę i zdjąć jej pieczęcie, ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś dla B-ga krwią swoją ludzi z każdego plemienia i języka, i ludu, i narodu.

Tak więc, jeśli Baranek jest B-giem, według trój-unitarian, wtedy nie tylko B-g ma krew, ale także był zabity, i wykupił od B-ga, B-żę krwią, odkupienie człowieka.

Czy może być coś bardziej przewrotnego? Jak to może mieć w ogóle sens, w świetle następnego wersetu (5:10), który mówi...

„I uczyniłeś (Baranek) z nich (ludzi) ród królewski dla B-ga, i kohanim (kapłanów) aby służyli Mu (B-gu); i będą (kapłani) władać na ziemi.”

Dlaczego po prostu nie trzymać się jasnego znaczenia tekstu?

Baranek uczynił tych, którzy podążają za nim, królestwem Kohanim, w którym B-g włada i służy Mu się (Avoda/La'avod).

Obj. 5:12 jest bezpośrednim nawiązaniem do Daniela 7:10, którym zajmowaliśmy się wcześniej.

„tysiące tysięcy i miliony milionów...”

są wszystkie zgromadzone wokół Tronu, i wszystkie mówią do Baranka (nie do B-ga)...

„Godzien jest ten Baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę i błogosławieństwo!”

Potem, w wersecie 13, wszelkie stworzenie mówi zarówno do B-ga jak i do Baranka, którzy są obok siebie...

„Temu, który siedzi na Tronie, i Barankowi, błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków!”

Cztery postacie odpowiadają „Amen!”, a 24 starszych upada i oddaje pokłon (Obj. 5:14).

Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucha

W Obj. 7:17, tłumacze znowu wkroczyli, by zaciemnić tekst. Niektóre tłumaczenia mówią, że Baranek jest w środku Tronu B-żego, podczas, gdy inne mówią, że Baranek jest pośród Tronu B-żego.

Które tłumaczenie jest bardziej poprawne?

Więc, raz jeszcze - wszystkim, co ktoś musi zrobić, to dowiedzieć się, czy greckie wyrażenie tłumaczone jako „w środku”, pojawia się gdzieś jeszcze w Nowym Testamencie, i zobaczyć jak tłumacze oddali je w tych miejscach.

Wyrażenie to po grecku, to „ana mesos” i można je znaleźć w trzech innych miejscach:

Mat. 13:25 „A kiedy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel i nasiał kłkolu między pszenicę, i odszedł.”

Mk. 7:31 „A gdy znowu wyszedł z okolic Tyru, przyszedł przez Sydon nad Morze galilejskie środkiem ziemi Dziesięciogrodzia.”

1 Kor. 6:5 „Mówię to, aby was zawstydzić. Czyż nie ma między wami ani jednego mądrego, który może być rozjemcą

między braćmi swymi?"

Jak to jest, że NASB tłumaczy „ana mesos” jako „w środku” w Obj. 7:10, ale w innych wersetach, to samo wyrażenie oddaje jako „między, pośród lub środkiem?”

Jest jasne, że mamy tutaj do czynienia z trynitarnym programem, który wymaga by usadowić Jezusę dokładnie w środku Tronu B-żego, tak, aby wyrzucić wrażenie, że Jezua jest rzeczywiście B-giem.

Ale skoro wiemy teraz już więcej, dlaczego nie przetłumaczyć tego wersetu w ten sposób, że otrzymamy...

„Ponieważ Baranek, który jest pośród Tronu, będzie ich past i prowadził do źródeł żywych wód; i otrze B-g (który siedzi na Tronie) wszelką łzę z ich oczu.”

Jak dotąd, powinno być jasne, że kiedy Pismo przedstawia dwie oddzielne osobowości, czyni tak, aby czytelnik nie pomieszał ich i nie zlał w jedną osobowość, lub traktował je jako jeden obiekt czci.

Jeśli, jak w Obj. 7:9-10, wielki tłum woła donośnym głosem...

„Zbawienie jest u B-ga naszego, który siedzi na Tronie, I U BARANKA.”

To nie znaczy to i nie implikuje, że mówią oni...

„Zbawienie jest u B-ga naszego, który siedzi na Tronie, i który jest BARANKIEM”

Tron B-ży i Barankowy NIE jest wcale przedstawiany jako jedna rzecz, i Biblia poświęca wiele wysiłku, by pokazać wyraźną różnicę pomiędzy tymi dwoma tronami. One NIE są „jedną rzeczą”. Baranek NIE jest B-giem, i Baranek NIE siedzi w środku Tronu B-żego.

Następna lekcja: Tytus 2:13 i Jochanan 10:30

Szavu'ah Tov

Uri Marcus
Jeruzalem